

Sygn. akt II Ca 1000/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Iwona Tchórzewska (spr.)

Sędziowie: Sędzia Sądu Okręgowego Anna Podolska-Kojtych

Sędzia Sądu Okręgowego Ewa Bazelan

Protokolant sekretarz sądowy Katarzyna Gustaw

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2014 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. M.

przeciwko A. O.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 24 września

2013 roku, sygn. akt I C 902/12 I. I. zmienia zaskarżony wyrok:

I. w punkcie I w ten sposób, że zasądza od pozwanej A. O. na rzecz powoda T. M. kwotę 16.000 zł (szesnaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2012 roku;

2. w punkcie II w ten sposób, że zasądza od pozwanej A. O. na rzecz powoda T. M. kwotę 3.217 zł (trzy tysiące dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. zasądza od pozwanej A. O. na rzecz powoda T. M. kwotę 2.000 zł (dwa tysiące złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 1000/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 13 listopada 2012 roku powód T. M. domagał się orzeczenia nakazem zapłaty, że pozwana A. O. ma zapłacić powodowi kwotę 16.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 10 października 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

W dniu 19 listopada 2012 roku w sprawie o sygn. akt I Nc 650/12 Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, orzekając zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwana A. O. wniosła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wyrokiem z dnia 24 września 2013 roku oddalił powództwo oraz zasądził od powoda T. M. na rzecz pozwanej A. O. kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał na następujące ustalenia i motywy swego rozstrzygnięcia.

Powód T. M. i powódka A. O. pozostawali w nieformalnym związku od końca 2009 roku do sierpnia 2012 roku. Od lutego 2012 roku strony zamieszkiwały wspólnie w wynajmowanym przez powoda mieszkaniu przy ul. (...) w L..

Powód od czasów studenckich posiada rachunek bankowy w banku (...). Z tego rachunku wykonał co najmniej jeden przelew na rachunek pozwanej, a mianowicie w dniu 26 marca 2012 roku przelew na kwotę 1.200 zł tytułem „kieszonkowe”. Pozwana posiada rachunek bankowy w banku (...).

Powód posiadał samochód marki H. (...) nr rej (...), który nabył w 2009 roku w czasie trwania związku między stronami, za pieniądze pochodzące ze sprzedaży poprzedniego samochodu, z pożyczki od matki W. M. oraz z kredytu konsumpcyjnego udzielonego powodowi przez bank. Był to czwarty samochód powoda.

W lutym 2012 roku powodowi przyznano w pracy samochód służbowy. W związku z tym powód zaproponował pozwanej, aby użytkowała jego H. (...). Pozwana nie chciała jednak korzystać z tego pojazdu, bo miała własny samochód marki V. (...). Ponadto samochód powoda nie podobał się jej. W związku z tym T. M. postanowili sprzedać H., żeby kupić inny samochód dla pozwanej. W tym celu sprawdzali razem z pozwaną ogłoszenia na stronach internetowych oraz odwiedzali salony samochodowe - chcieli kupić nowy samochód, który spełniałby wymagania pozwanej i którym mogłaby jeździć. Wyboru nowego samochodu miała dokonać pozwana.

Powód w dniu 10 maja 2012 roku sprzedał samochód K. M. za cenę 16.000 zł. Na transakcję powód umówił się telefonicznie z synem K. M. - D. M. w godzinach popołudniowych, w centrum L. - w okolicach K.. D. M. przybył na spotkanie z podpisaną przez jego matkę umową sprzedaży i umówioną kwotą 16.000 zł w gotówce, tytułem zapłaty ceny. Było to około godziny 17-tej. Na początku powód z kupującym mieli jechać do banku powoda, aby tam dokonać wpłaty gotówki, lecz z uwagi na późną godzinę stwierdzili, że pewnie jest już zamknięty. Powód oświadczył, że pieniądze uzyskane tytułem sprzedaży samochodu zostaną wpłacone na konto pozwanej A. O.. Zadzwoił więc po nią i kiedy przyjechała, razem z kupującym udali się do Oddziału Banku (...) przy ul. (...), w którym pozwana ma rachunek bankowy. W banku D. M. przekazał powodowi kwotę 16.000 zł w gotówce, którą następnie powód przeliczył i dał pozwanej. Pozwana wpłaciła przedmiotową kwotę na swój własny rachunek bankowy w banku (...) pod tytułem „wpłata własna”.

Kwota 16.000 zł uzyskana ze sprzedaży samochodu powoda stanowiła nieformalną darowiznę na rzecz pozwanej. T. M. pozostając w związku z pozwaną dawał jej często różne prezenty, o różnej wartości, między innymi bransoletkę o wartości około 4.000 zł oraz zawieszki do tej bransoletki. Powód kupował pozwanej również ubrania, kolczyki, łańcuszki, kwiaty oraz dawał pieniądze. Strony wyjeżdżały na wspólne wycieczki, również zagraniczne - do T. i na W., które to wyjazdy finansował powód.

A. O. wyprowadziła się z mieszkania przy ul. (...) w L. pod koniec sierpnia 2012 roku. Powodem była zdrada powoda, który poznał inną kobietę. Strony rozstały się definitywnie na początku września 2012 roku. Po tym, jak doszło do rozstania, powód zaczął prosić pozwaną o zwrot pieniędzy, tłumacząc to trudną sytuacją materialną i chorobą jego dziadka. Kiedy próby nie przyniosły rezultatu, powód za pośrednictwem kancelarii adwokackiej wystosował do pozwanej „Przesądowe ostateczne wezwanie do zapłaty”, którym wezwał ją do zapłaty 16.000 zł z tytułu bezprawnie przywłaszczonej kwoty pochodzącej ze sprzedaży samochodu będącego własnością powoda. W piśmie z dnia 10 października 2012 roku, stanowiącym odpowiedź na wezwanie do zapłaty, pozwana stwierdziła, że dochodzona przez powoda kwota została jej ofiarowana jako prezent, podobnie jak wiele innych rzeczy.

Jako podstawę powyższych ustaleń Sąd Rejonowy przyjął dowody szczegółowo wymienione i ocenione w uzasadnieniu wyroku. W ramach oceny dowodów z zeznań świadków Sąd Rejonowy podkreślił, że jedynie zeznania świadka D. M. można uznać za w pełni wiarygodne i obiektywne, gdyż osoba ta nie była związana emocjonalnie z żadną ze stron.

Zeznania powoda T. M. i pozwanej A. O. Sąd Rejonowy obdarzył wiarą jedynie częściowo. Sąd w szczególności nie dał wiary twierdzeniom powoda, w których wskazywał, iż to pozwana przygotowała projekt umowy podziału rzeczy nabytych w trakcie trwania ich związku. Sąd również nie obdarzył wiarą zeznań powoda w zakresie, w jakim twierdził, że za pieniądze ze sprzedaży samochodu chciał oddać mamie dług, a pozostałą kwotę chciał zostawić na przyszłość i nie oddawał mamie od razu pieniędzy, bo mama ich nie potrzebowała. Sąd stwierdził, że powyższe jest sprzeczne z zeznaniami świadka W. M. i twierdzeniami powoda, iż musiał matce pomagać finansowo. Sąd Rejonowy nie dał też wiary zeznaniom pozwanej A. O. odnośnie darowizny pojazdu H. (...) na jej rzecz. Sąd podniósł, że pozwana nie korzystała z tego pojazdu, a powód nie podjął żadnych działań odnośnie sformalizowania tej darowizny.

W ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż powód nie udowodnił twierdzeń, z których wywodził sformułowane w pozwie roszczenie, oparte na treści art. 845 k.c. Zgodnie z tym przepisem jeżeli z przepisów szczególnych albo z umowy lub okoliczności wynika, że przechowawca może rozporządzać oddanymi na przechowanie pieniędzmi lub innymi rzeczami oznaczonymi tylko co do gatunku, stosuje się odpowiednio przepisy o pożyczce (depozyt nieprawidłowy). Czas i miejsce zwrotu określają przepisy o przechowaniu. Przepis ten reguluje umowę depozytu nieprawidłowego. Stosunek prawny powstały na tej podstawie łączy w sobie elementy zarówno przechowania, jak i pożyczki. Elementy przechowania w odniesieniu do depozytu nieprawidłowego wyrażają się przede wszystkim w oddaniu pieniędzy czy innych rzeczy oznaczonych co do gatunku na przechowanie, a tym samym w istnieniu obowiązku przechowania. Jednakże należy go inaczej rozumieć aniżeli w ramach klasycznej umowy przechowania. Nie chodzi tutaj bowiem o sprawowanie pieczy w celu utrzymania przedmiotu depozytu w stanie nie pogorszonym, ale o ewidencjonowanie pieniędzy czy innych rzeczy oznaczonych co do gatunku, dbanie o nie w tym znaczeniu, by możliwy był zwrot na każde żądanie takiej samej ilości pieniędzy, czy takiej samej liczby rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Ponadto zwrot przedmiotu depozytu nieprawidłowego następuje na zasadach dotyczących przechowania, gdyż czas i miejsce zwrotu określają przepisy o przechowaniu (art. 844 k.c.). Oznacza to przede wszystkim, że składający może żądać zwrotu przedmiotu depozytu w każdym czasie (art. 844 § 1 k.c.), bez względu na to, czy umowa ma charakter terminowy, czy została zawarta na czas nieoznaczony.

W ocenie Sądu Rejonowego, jakkolwiek przekazanie przez powoda pozwanej kwoty 16.000 zł, którą następnie pozwana wpłaciła na swój rachunek bankowy, mogłoby stanowić przesłanki do uznania tego za depozyt nieprawidłowy, to jednak powód nie wskazał żadnej okoliczności, która świadczyłaby o łączącej strony umowie o depozyt nieprawidłowy. Ponadto zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdza, że kwota 16.000 zł stanowiła przedmiot darowizny dla pozwanej.

Sąd zauważył, że zeznania powoda co do braku znajomości godzin otwarcia banku, w którym posiadał rachunek od wielu lat, nie zasługują na wiarę. Z kolei brak jakiejkolwiek wiedzy powoda o wysokości oprocentowania konta pozwanej przeczy twierdzeniom, iż była do korzystna lokata. Również okoliczność, iż powód nie domagał się zwrotu środków od pozwanej w czasie, kiedy wspólnie zamieszkiwali, jak i brak poczynienia jakichkolwiek starań, by pieniądze zostały wpłacone na jego własne konto, w ocenie Sądu świadczą o braku zawarcia pomiędzy stronami umowy odnośnie przechowania pieniędzy przez pozwaną. Powyższe potwierdza również fakt, że powód z uzyskanych ze sprzedaży pojazdu środków nie podjął nawet próby oddania matce zaciągniętego u niej długu, mimo iż zarówno świadek W. M., jak i powód zgodnie twierdzili, iż T. M. pomagał finansowo matce z uwagi na jej trudną sytuację materialną. Sąd podkreślił, że zgodnie z zasadami logiki, gdyby powód chciał pieniądze oddać matce, to zrobiłby to od razu i nie wpłacałby ich na konto pozwanej na „swoistą lokatę”, tym bardziej, że powód nie miał nawet wiedzy, jak było oprocentowane konto pozwanej. Powód wiedząc, że nie jest współwłaścicielem rachunku bankowego pozwanej ani też ustanowionym przez nią pełnomocnikiem, nie miał żadnych podstaw do traktowania rachunku pozwanej jako „swoistej lokaty”.

Sąd Rejonowy wskazał również, iż nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym twierdzenia powoda o wpłaceniu kwoty 16.000 zł na konto bankowe pozwanej z tej przyczyny, że oddział jego banku był już nieczynny. Z zeznań świadka D. M. wynika, że powód nawet tego nie sprawdził.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, a zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Natomiast w niniejszej sprawie powód nie wykazał zasadności roszczenia dochodzonego pozwem. Powód nie udowodnił w szczególności, aby zawarł z pozwaną umowę depozytu nieprawidłowego, nie wskazał żadnej okoliczności, która świadczyłaby o łączącej strony umowie. Nie potwierdza tego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. W konsekwencji Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

Jako podstawę rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu Sąd Rejonowy powołał przepis art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód T. M., zaskarżając orzeczenie Sądu pierwszej instancji w całości i zarzucając mu:

1. obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść wydanego wyroku, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonych w toku postępowania dowodów i wybiórcze ich potraktowanie, w szczególności poprzez zdyskredytowanie zeznań powoda oraz świadków M. M., R. B., W. M. i obdarzenie wiarygodnością twierdzeń pozwanej oraz jej przyjaciółki M. O. i jej matki E. P. w sytuacji, gdy z prawidłowej i kompleksowej analizy materiału dowodowego wynika, że powód w sytuacji, gdy jego bank był zamknięty, zdecydował się wpłacić pieniądze pochodzące ze sprzedaży samochodu marki H. (...) na konto oszczędnościowe pozwanej, a bezpośrednio po rozstaniu zażądał ich zwrotu, nie żądając jednak zwrotu prezentów darowanych pozwanej podczas trwania ich związku oraz że nie zamierzał darować pozwanej kwoty 16.000 zł;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść wydanego wyroku polegający na przyjęciu, że powód pozostając w związku z pozwaną dawał jej często różne prezenty, o różnej wartości, między innymi bransoletkę o wartości 4.000 zł oraz zawieszki do tej bransoletki, kupował pozwanej ubrania, kolczyki, łańcuszki, kwiaty i dawał jej pieniądze, strony wyjeżdżały na wspólne wycieczki, również zagraniczne do T. i na W., które to wyjazdy finansował powód, podczas gdy analiza materiału dowodowego nie daje podstaw do wyciągnięcia takich wniosków;

- a nadto, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdza, że kwota 16.000 zł stanowiła przedmiot darowizny dla pozwanej w sytuacji, gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego winna prowadzić do uznania, że pozwana po zakończeniu nieformalnego związku powinna zwrócić powodowi jego pieniądze, przechowywane jedynie na jej rachunku bankowym;

- a nadto, że strony odwiedzały salony samochodowe jako, że chciały kupić nowy samochód dla pozwanej, który spełniałby jej wymagania, w sytuacji gdy z doświadczenia życiowego i powszechnej wiedzy wynika, że kwota 16.000 zł nie wystarczy na zakup nowego samochodu;

- a nadto, że powód darował pozwanej kwotę 16.000 zł jako, że wpłacił te pieniądze na jej rachunek bankowy w sytuacji, gdy wpłata ta nastąpiła z uwagi na fakt, że bank powoda był zamknięty,

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegająca na uznaniu, że powód darował pozwanej kwotę 16.000 zł pochodzącą ze sprzedaży samochodu marki H. (...), podczas gdy pozwana twierdzi, że powód dokonał na jej rzecz darowizny tego samochodu, a zeznaniom pozwanej w tym zakresie Sąd nie daje wiary;

4. obrazę przepisów prawa materialnego a to art. 845 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że wpłata na rachunek bankowy pozwanej kwoty 16.000 zł pochodzącej ze sprzedaży samochodu powoda stanowiła „nieformalną” darowiznę na rzecz pozwanej podczas, gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania wynika, że kwota ta stanowiła przedmiot przechowania.

Powołując się na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej A. O. na rzecz powoda T. M. kwoty 16.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 10 października 2012 roku do

dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu na rzecz strony powodowej, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych za I i II instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Trafny jest zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd Rejonowy zasadnie stwierdził, że w zakresie dowodów z zeznań świadków jedynie zeznania świadka D. M. zasługiwały na obdarzenie w pełni walorem wiarygodności i obiektywności, a to z uwagi na brak związku świadka z którąkolwiek ze stron. Sąd Rejonowy nie wywiódł jednak z tego stwierdzenia prawidłowych wniosków w zakresie ustaleń faktycznych.

Natomiast zeznania wymienionego, w pełni wiarygodnego świadka jednoznacznie wskazują, że sporna kwota 16.000 zł została wpłacona na konto pozwanej A. O. bez wcześniejszego zamiaru ze strony powoda T. M., ale wyłącznie na skutek faktycznej, nieprzewidywanej wcześniej sytuacji, która zaistniała w dniu sprzedaży samochodu. Zgodnie z zeznaniami świadka było to spowodowane późną porą i przekonaniem powoda, a także świadka, że oddział banku, w którym powód posiadał rachunek, jest już zamknięty. Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji nie ma istotnego znaczenia, że powód nie sprawdził czy istotnie oddział banku był zamknięty. Należy podkreślić, że w dniu 10 maja 2012 roku T. M. nie mógł przewidywać, iż okoliczności sprzedaży samochodu i czynności w związku z odbiorem od nabywcy kwoty 16.000 zł tytułem ceny kupna będą przedmiotem oceny w postępowaniu sądowym. Brak zatem jakichkolwiek racjonalnych podstaw do przyjęcia, że T. M. miałyby w dniu 10 maja 2012 roku stwarzać sytuację mającą usprawiedliwiać w sposób dogodny dla powoda w późniejszym procesie fakt wpłacenia pieniędzy na konto pozwanej. Natomiast zasady logiki i doświadczenia życiowego wskazują, że gdyby zamiarem T. M. w dniu 10 maja 2012 roku było obdarowanie A. O. kwotą uzyskaną na skutek sprzedaży samochodu i w tym celu wpłacenie spornej kwoty na konto pozwanej, powód wcześniej zaplanowałby tę czynność. Nie rozważałby zatem w ogóle możliwości wpłacenia środków na własny rachunek i nie dzwoniłby z centrum miasta, by wezwać A. O. i dopiero wtedy razem z nią oraz D. M. udać się do oddziału banku pozwanej. Trzeba podkreślić, że przedłużanie się czynności w związku z zawartą transakcją, oczekiwanie na przyjazd pozwanej stanowiło obiektywnie utrudnienie zarówno dla powoda, jak i dla D. M..

Zatem zeznania świadka D. M., który w żaden sposób nie jest zainteresowany w rozstrzygnięciu sprawy na korzyść którejś ze stron, wykluczają okoliczność dokonania przez powoda na rzecz pozwanej darowizny spornej kwoty. Wpłata na konto pozwanej nie miała na celu dokonania takiej darowizny, ale służyła wyłącznie umieszczeniu uzyskanej ze sprzedaży samochodu sumy na rachunku bankowym, po wcześniejszym sprawdzeniu przez bank wpłacanych banknotów, na co wskazywał powód w swoich wyjaśnieniach.

W żaden sposób nie podważa powyższej oceny fakt wpisania przez pozwaną przy wpłacie kwoty do banku, iż jest to „wpłata własna”, gdyż jest to typowy zwrot przy wpłacaniu środków pieniężnych na własny rachunek, zawierający informację wyłącznie w relacji między bankiem, a klientem.

Słusznie też zarzuca apelujący wewnętrzną sprzeczność oceny Sądu pierwszej instancji, który zasadnie nie dał wiary zeznaniom pozwanej o dokonaniu na jej rzecz darowizny samochodu marki H. (...), a z drugiej strony przyjął, że powód darował pozwanej kwotę 16.000 zł pochodzącą ze sprzedaży tego samochodu. Ponadto w świetle zeznań świadka D. M. nowy samochód miał być kupiony na użytek A. O., natomiast z rozmowy między stronami w dniu 10 maja 2012 roku nie wynikało, by miał stanowić prezent dla pozwanej. Podane okoliczności są logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Skoro strony pozostawały ze sobą w związku, a powód zamierzał przeznaczyć środki ze sprzedaży samochodu na zakup nowego pojazdu (wyjaśnienia powoda k. 35), niewątpliwie z tego samochodu mogłaby korzystać pozwana, której powód proponował wcześniej korzystanie z samochodu H. (...). W świetle powołanych zeznań D. M. wiarygodne są zeznania pozwanej oraz świadka M. O. w zakresie twierdzeń o zainteresowaniu powoda i pozwanej nowymi samochodami. Nie wynika stąd jednak, że powód darował pozwanej sporną kwotę, za którą A. O. miała nabyć na własność dla siebie nowy samochód. Takiej konkluzji przeczą wiarygodne zeznania świadka D.

M.. Wylęczają one także wiarygodność zeznań świadków M. O. oraz E. P. co do faktu dokonania darowizny. Trzeba podkreślić, że zarówno przyjaciółka, jak i matka powódki nie były świadkami sytuacji w dniu 10 maja 2012 roku opisanej szczegółowo przez świadka D. M..

Zarazem brak w materiale dowodowym sprawy podstaw do przyjęcia innej jeszcze przyczyny, dla której powód miałby dokonać na rzecz pozwanej darowizny w istotnej co do wysokości kwocie 16.000 zł, zwłaszcza w sytuacji, gdy środki na zakup samochodu H. (...) pochodziły częściowo z kredytu oraz pożyczki. Pozwana A. O. w swoich wyjaśnieniach nie wskazała konkretnie tego rodzaju przyczyny (wyjaśnienia k. 35). Sama okoliczność dokonywania na rzecz pozwanej przez powoda innych drobnych darowizn, w tym bransoletki o wartości 400 zł (zeznania powoda k. 73v.), a nie 4.000 zł, jak błędnie ustalił Sąd Rejonowy, nie uzasadnia odmiennego stanowiska.

Ustaleniu, że darowizna na rzecz pozwanej nie miała miejsca, nie przeczy również okoliczność pozostawiania środków na rachunku bankowym pozwanej po dniu 10 maja 2012 roku, skoro strony w tym czasie były w dobrych relacjach, pozostając ze sobą w związku. Natomiast po rozstaniu stron i bezpośrednio po wyprowadzeniu się pozwanej z końcem sierpnia 2012 roku, powód już w dniu 8 września 2012 roku zażądał zwrotu spornej kwoty (wyjaśnienia pozwanej k. 35v.).

W świetle powyższego żądanie powoda zapłaty na jego rzecz przez pozwaną kwoty 16.000 zł jest zasadne. W ocenie Sądu Okręgowego przekazanie przez powoda pozwanej kwoty 16.000 zł w gotówce, którą pozwana wpłaciła na swój rachunek bankowy daje podstawy do zakwalifikowania tej sytuacji jako depozytu nieprawidłowego, zgodnie z art. 845 k.c. Trzeba zarazem podkreślić, że nawet, gdyby przyjąć, iż stosunek prawny między stronami nie odpowiada wskazanej instytucji, pozwana byłaby zobowiązana do zwrotu dochodzonej kwoty na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu, to jest art. 410 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 405 k.c. Zaznaczyć także należy, że pozwana winna była liczyć się z obowiązkiem zwrotu, zatem bez znaczenia pozostaje okoliczność czy wyzbyła się korzyści.

Z omówionych względów zachodziły podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia powództwa przez zasądzenie od pozwanej A. O. na rzecz powoda T. M. kwoty 16.000 zł. Żądanie zasądzenia ustawowych odsetek od dnia 10 października 2012 roku uzasadnia art. 481 § 1 i 2 k.c., gdyż świadczenie powinno zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanej przez powoda, a wezwanie w tym przedmiocie zostało doręczone pozwanej w dniu 5 października 2012 roku (k. 10-12).

Konsekwencją zmiany zaskarżonego wyroku co do meritum sprawy jest również zmiana rozstrzygnięcia w przedmiocie zwrotu kosztów procesu. Zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. pozwana ma obowiązek zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty, które obejmują opłatę od pozwu w kwocie 800 zł, opłatę od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem w kwocie 2.400 zł – zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 roku poz. 461).

Z tych wszystkich względów i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I wyroku. Orzeczenie o kosztach postępowania odwoławczego uzasadnia art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz w związku z § 6 pkt 5 w zw. § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 roku poz. 461).